

Basketmania LO VII walczy o obronę mistrzostwa

# Bój o czołówkę

LO VII, obrońca tytułu mistrza Ligi SPG, nie ma w tym sezonie łatwego życia. Zaskakującą porażkę w spotkaniu przeciwko ZS 23 powetowało sobie, pokonując brązowych medalistów sezonu 2008/09 – LO III i znów zwiększając swoje szanse na zajęcie któregoś z pierwszych trzech miejsc w tabeli.

W zeszłym tygodniu odbyła się 12. kolejka Wrocławskiej Ligi SPG. W najciekawszym meczu spotkali się aktualny mistrz – LO VII i brązowi medalisci – LO III. Choć drużyny mocno odmlodzone i pozbawione liderów, którzy stanowili o ich potencjale rok temu, obie w dalszym ciągu mają wysokie aspiracje. W „Siódemce” po tym, jak szkołę ukończył Maciej Maciejczak, MVP poprzednich rozgrywek, ciężar gry na siebie wziął Jan Bodak. W „Trójce” po odejściu Wojtki Piechoty drużyna jest zbilansowana i obciążenie rozkłada się bardziej równomiernie. LO

VII w poprzedniej kolejce niespodziewanie uległo ZS nr 23, a LO III musiało uznać wyższość LO XII. O ile porażka tych drugich z faworyzowaną „Dwunastką” nie jest wielkim zaskoczeniem, o tyle wpadka ekipy z Kruczej w pojedynku z „kolejówką” z Dawida uznane zostało za sensację kolejki, gdyż zespoły te w tabeli dzieliła przepaść. Zarówno LO VII jak i LO III po porażkach w poprzedniej kolejce, nie mogły sobie pozwolić na następne niepowodzenie, bowiem mogłyby ono oddalić szanse nawet na podium. Toteż obie ekipy do spotkania przystąpiły bar-

dzo zdeterminowane. Początek to nadmierna liczba nieskutecznych akcji i duża nerwowość przy wyprowadzaniu piłki. Po I kwarcie wynik wynosił zaledwie 8:6 dla „Trójki”. Niewiele w grze zmieniło się w II części gry. Dużym w rozczarowaniem tym fragmencie był występ Jan Bodaka. Zawodnik, który swoją dynamiką niejednokrotnie rozbijał każdą obronę, tym razem nie potrafił poprowadzić swojej ekipy do lepszej gry. Na przerwę LO III schodziło, prowadząc 15:13. Drugą połowę od mocnego uderzenia rozpoczęli gospodarze, którzy po kilku udanych akcjach odzyskali prowadzenie 28:20. Sporo uwag odnośnie gry ofensywnej przed IV kwartą miał do swoich podopiecznych Tomasz Cygal. Początek ostatniej ćwiartki rozpoczął się po myśli jego zawodników, którzy zniwelowali przewagę „Siódemki” do ledwie dwóch oczek.



LO VII, od lewej trener Dariusz Podgórski, Jakub Kusibab, Dawid Olędzki, Tomek Panas, Piotr Rajewski. Dolny rząd od lewej: Paweł Chorążkiewicz, Jan Bodak, Filip Majgier

Na taki rozwój wypadków szybko zareagował trener Dariusz Podgórski, który poprosił o czas na żądanie. Ta zadziałała zbawiennie na jego koszykarzy. Po krótkiej

przerwie ciężar gry wziął na siebie Jan Bodak, który w drugiej połowie meczu grał zdecydowanie lepiej niż w pierwszej – zdobył w niej aż 14 z 16 swoich punk-

tów. To właśnie Bodak, jak na lidera przystało, rzutem dwupunktowym ustalił wynik spotkania na 41:30 dla LO VII.